

KURHANY W STAROŻYTNEJ GRECJI

Kurhany, kopce, tumulusy¹... Każdy z nas, w mniejszym lub większym stopniu, zetknął się z tymi tajemniczymi ziemnymi nasypami. Kopce Kraka, Wandy czy Kościuszki znane są każdemu Polakowi. Większość z nas słyszała również o „piramidach ukraińskich stepów” – potężnych kurhanach kryjących w sobie pochówki władców koczowniczych plemion Scytów czy Sarmatów.

Mało kto jednak zdaje sobie sprawę, że tego typu ziemne nasypy charakterystyczne są też dla cywilizacji starożytnej Grecji. Ateny (Partenon), Olimpia (świątynia Zeusa), Delfy (wyrocznia Apollina), czasami jeszcze Epidauros, Mykeny, Knossos na Krecie czy góra Olimp – to miejsca kojarzące się zazwyczaj ze starożytną Grecją. Jednym z prawie zupełnie nieznanymi aspektami cywilizacji greckiej są tumulusy – ziemne nasypy, kryjące w sobie pochówki wielkich wojowników i herosów².

Zwyczaj sypania tumulusów na obszarze Grecji pojawił się po raz pierwszy prawdopodobnie już w okresie neolitu. Znacznie więcej przykładów ziemnych nasypów znanych jest nam jednak dopiero z epoki brązu (ok. 3000–1100 p.n.e.). Pochówki pod tumulusami rozprzestrzeniły się wtedy przede wszystkim na Peloponezie (głównie w jego południowo-zachodniej części), ale również w Grecji centralnej (Attyka, Beocja) oraz na północy kraju (Tesalia, Epir).

Przy ich wznoszeniu nie wybierano jakiegokolwiek specjalnej i wyszukanej lokalizacji. Odnaleźć je dziś możemy zarówno na szczytach wzniesień, jak i na stokach i u podstawy wzgórz, a także w dolinach. Wysokość tych tumulusów waha się między 1,5 a 5 metrów. Trzeba jednak pamiętać, że są to wysokości, które dotrwały do naszych czasów i pierwotnie mogły być znacznie większe.

Zdecydowana większość tumulusów wzniesiona była nad centralnie ułożonym grobowcem. Był to pierwotny pochówek, nad którym następnie sypano kopiec. Nie było wśród tumulusów epoki brązu preferencji co do typu grobowca, w którym składano centralny pochówek. I tak mogły to być zarówno gliniane pitosy

(rodzaj dużego naczynia), kamienne groby skrzynkowe, zwykłe jamy czy też potężne grobowce komorowe.

Jednym z pierwszych tumulusów usypanych na obszarze Grecji był kopiec na wzgórzu Amfiona i Zetosa w Tebach. Tumulus ten był wyjątkowy pod względem budowy. Miał średnicę około

35 metrów. Jego jądro, zachowane do wysokości 2 metrów, zbudowane było z glinianych cegieł suszonych na słońcu, zaś całe wzgórze zostało sztucznie przemienione w piramidę schodkową o dwóch lub trzech poziomach. We wnętrzu tumulusu znajdował się potężny, ponad dwumetrowej długości grobowiec skrzynkowy, zbudowany z wielkich płyt wapiennych. Przykryty był pojedynczą płytą z czarnego wapienia, która – podobnie jak i płyty z jego boków – została

odwalona przez rabujących grób złodziei. Będąc prawdopodobnie grobowcem rodziny królewskiej z Kadmei, pochówek ze względu na typ grobu oraz styl znalezionej w trakcie jego badań złotej biżuterii i charakterystycznej ceramiki (tzw. sosjerek) datowany jest na wczesną epokę brązu (ok. 3000–2000 p.n.e.).

Niektórzy z archeologów wysunęli intrygującą hipotezę, iż tumulus w Tebach jest pozostałością po egipskiej obecności w okresie wczesnego brązu w Grecji. Hipoteza ta została jednak odrzucona przez zdecydowaną większość badaczy.

Niewątpliwie okresem największego rozkwitu pochówków pod tumulusami na lądzie greckim był okres środkowego brązu (ok. 2000–1600 p.n.e.). Znanych jest nam około pięćdziesięciu tego typu założeń, przede wszystkim

z obszarów Peloponezu, ale także z Attyki, Beocji, Fokidy czy Tesalii.

Jeden z najpiękniej położonych greckich tumulusów znajdował się w południowo-zachodniej części Peloponezu – na stanowisku Voidokoilia, usytuowanym nad samym morzem, przy północnym krańcu Zatoki Navarino. Tumulus ten usypany został na skalnym wzniesieniu, tuż nad tzw. Zatoką Voidokoilii, ponad fragmentem znajdującej się w tym miejscu dawnej osady z wczesnej epoki brązu. W trakcie badań nasypu natrafiono na



Teby; tumulus usypany na wzgórzu Amfiona i Zetosa

W. Machowski



Voidokoilia; tumulus z okresu środkowego brązu

W. Machowski

pozostałości ścian, pomieszczeń i artefaktów z tego okresu. Jeden z fragmentów muru datowany jest nawet na okres neolitu.

Nasyp tumulusu miał około 1,5 metra wysokości, zaś jego średnica wynosiła około 14–15 metrów. Był to nasyp ziemny, obłożony kamiennym płaszczem i podtrzymywany przez kamienny *peribolos* (niewielki murek otaczający tumulus). Pod nasypem znajdowała się seria dziewięciu pochówków w pitosach, ułożonych koncentrycznie na peryferiach tumulusu, otworami na zewnątrz. Niektóre z tych pochówków były w późniejszym okresie ekshumowane i powtórnie grzebane w innych miejscach tumulusu.

Jedną z największych zagadek archeologicznych dotyczących obrządku pogrzebowego w okresie brązu na terenie Grecji jest to, czy nad słynnymi okręgami grobów szybowych A i B w Mykenach wznosiły się ziemne tumulusy. Mimo wielu argumentów, za jak i przeciwi, nie udało się do tej pory bezspornie rozwiązać tej kwestii. Większość badaczy przychyliła się do teorii istnienia tumulusu ponad okręgami grobów szybowych w Mykenach. Gorącym jej zwolennikiem był już sam odkrywca Myken – Heinrich Schliemann. Analogie z rozległymi tumulusami na pobliskich nekropoliach w Argos czy Asine zdają się ją potwierdzać. Mimo to wielu badaczy kategorycznie sprzeciwia się istnieniu tumulusów w Mykenach.

W epoce późnego brązu (ok. 1600–1100 p.n.e.) na lądzie greckim pojawił się również nowy zwyczaj chowania zmarłych – w grobowcach tolosowych (czyli obiektach na planie koła, najczęściej z tzw. fałszywą kopułą). Czy groby tolosowe były w rzeczywistości kamiennymi odpowiednikami tumulusów, jak chcą niektórzy badacze? Jest to kusząca hipoteza. Jeszcze pod koniec XIX i na początku XX wieku dominował pogląd, iż tumulusy w żaden sposób nie powinny być łączone z grobami tolosowymi. Obecnie wiemy, że większość tolosów było przykrytych od góry nasypem ziemnym – tumulusem. Wiemy także, że znaczna część tolosów powstała w miejscu, gdzie wcześniej znajdowały się tumulusy z okresu środkowego brązu.



Mykeny; okręg grobów szybowych A



Mykeny; tzw. Grobowiec Agamemnona

To nie tumulus, jak chcą niektórzy, uległ „petryfikacji”, lecz zmianie uległo jego wnętrze, a dokładnie – centralnie położona komora grobowa. To centralna komora grobowa ulegała ewolucji i podlegała zmianom, a nie forma tumulusu. Tumulusy znajdowały się zarówno nad grobami pitosowymi, jamowymi, komorowymi, jak i nad tolosami. Jak słusznie zauważa jeden z badaczy, tak naprawdę tumulus nigdy nie został zastąpiony przez tolos, nawet wtedy, kiedy tolosy osiągnęły szczyt swego rozwoju architektonicznego, jak na przykład w tzw. Grobowcu Agamemnona (znanym też jako Skarbiec Atreusza) w Mykenach, kiedy wieńczone były od góry niewielkim tumulusem.

Po upadku cywilizacji mykeńskiej tradycja sypania tumulusów nie zanikła. Wręcz przeciwnie, rozprzestrzeniła się poza tradycyjne miejsca ich wznoszenia, takie jak na przykład Peloponez. Ogromne znaczenie dla kontynuacji tradycji sypania tumulusów nad grobami było rozpowszechnienie się na obszarze Grecji tzw. kultu herosów, znanego nam w epickiej postaci z późniejszych dzieł Homera. Jego odbiciem w obrządku pogrzebowym było pojawienie się obrzędu kremacji, która stała się dominującym obrządkiem dla dorosłych mężczyzn. Nad grobami z ciałopalnym obrządkiem pogrzebowym sypano niewielkie nasypy ziemne wieńczone kamiennymi stelami lub naczyniami ceramicznymi. Tego typu obrządek znalazł swoje odbicie w poetyckich opisach Homera pogrzebów Patroklosa i Hektora (*Iliada*, XXIII 249–256; XXIV 790–801).

W okresie archaicznym na terenie Attyki wzniesiono cały szereg tumulusów nad różnego typu grobami. Nasypy wznoszone były zarówno nad grobami szkieletowymi, jak i ciałopalnymi, pochówkami dorosłych, jak i dzieci. Przeciętnej wielkości tumulusy miały średnicę około 4–6 metrów i wysokość około pół metra, podczas gdy największe nasypy posiadały średnicę dochodzącą do 20 metrów i wysokość sięgającą 6,5 metra.

Na najsłynniejszej ateńskiej nekropoli – Keramejkosie tradycja wznoszenia nasypów ziemnych wieńczonych kamiennymi

W. Machowski

W. Machowski

stelami wywodzi się od epoki submykeńskiej (ok. 1100–1050 p.n.e.). Od VII stulecia p.n.e. tumulusy zaczęły stawać się coraz większe. Do ich budowy wykorzystywano ziemię z okolic pobliskiej rzeki Eridanos. Inną charakterystyczną ich cechą była warstwa twardej, wysuszonej gliny, mającej za zadanie zabezpieczenie i utrzymywanie nasypu.

Od początku okresu archaicznego do około 560 p.n.e. groby na Keramejkosie były przede wszystkim ciałopalne, czasem występując w połączeniu ze specjalnymi miejscami, w których składano dary grobowe. Pochówki te w większości przypadków znajdowały się pod tumulusami. Tumulusy w tym okresie sypane były nad grobami osób dorosłych i zazwyczaj ich średnica nie przekraczała 10 metrów.

W latach 560–535 p.n.e. zwyczaj wznoszenia tumulusów nad grobami zmarłych Ateńczyków stał się jeszcze bardziej popularny. W tym okresie usypano na Keramejkosie potężny nasyp, tzw. *Grabhügel G*, którego średnica wynosiła aż 36 metrów. Tumulus ten znajdował się ponad monumentalnym grobowcem szybowym. W ciągu następných kilkunastu lat w nasyp wkopano kolejnych 11 pochówków, które utworzyły wraz z pierwszym grobem rodzaj okręgu grobowego pod nasypem ziemnym. Około roku 540 p.n.e. usypany został tzw. południowy tumulus (*Süd Hügel*), jego średnica wynosiła przeszło 40 metrów – był to zatem największy tumulus na nekropolii Keramejkosu. Przykrywał on męski pochówek złożony w grobie szybowym.

W okresie klasycznym tumulusy przypominały nasypy z okresu archaicznego. Niektóre z nich były znacznych rozmiarów i przykrywały dużą ilość pochówków, jednak zdecydowana większość posiadała niewielkie rozmiary i usypana była nad pojedynczymi grobami.

Większe tumulusy używane były przez kilka pokoleń, prawdopodobnie jednej i tej samej rodziny bądź klanu. Na Keramejkosie powstał w tym okresie tzw. tumulus Eukoline, mający 10 metrów średnicy i zwieńczony kamienną płytą z reliefem, na którym wyryte były imiona pięciu osób pochowanych pod nasypem.

Istnieje ciekawa interpretacja tumulusów usypanych na nekropolii Keramejkosu w drugiej połowie V wieku p.n.e. Według niej

tumulusy te kontynuowały tradycję tzw. pochówków bohaterów, znaną z eposów Homera i poświadczoną dla grobów z VI wieku p.n.e. na Keramejkosie.

Tumulus był też jedną z charakterystycznych cech tzw. grobowców macedońskich, znanych przede wszystkim z królewskiej nekropolii w Werginie. Do budowy tych nasypów wykorzystywano

ziemię wydobytą z miejsc, w którym stawiano grobowiec, oraz ziemię przyniesioną z zewnątrz – spoza obszaru wznoszenia tumulusu. Z tego też powodu tumulusy składały się z warstw różnego rodzaju ziemi, czasem przemieszanej z kamieniami. W ten sposób zbudowany był tzw. Wielki Tumulus w Werginie, składający się z naprzemiennych warstw ziemi, gliny, żwiru i kamieni. Niestety większość tumulusów wzniesionych nad grobowcami macedońskimi

nie zachowała się do naszych czasów, przede wszystkim na skutek rozmycia i prac polowych.

Dwa najbardziej znane greckie tumulusy pochodzą z okolic Maratonu. Były to nasypy Ateńczyków i Platejczyków poległych w roku 490 p.n.e. w bitwie z Persami pod Maratonem. Bez wątpienia są one bezpośrednim następstwem wywodzącej się z VII i VI wieku p.n.e. tradycji wznoszenia nasypów ziemnych bohaterom poległym w walce.

Wielki tumulus w Maratonie, określany w literaturze jako Soros, badany był po raz pierwszy w latach 1891–1892 przez Valeriosa Staisa. Początek badań sugerował brak związku pomiędzy nasypem a słynną bitwą Greków z Persami. Jednak pod nasypem natrafiono na warstwę piasku zawierającą spalone szczątki i kości wielu pochowanych tu osób. Razem z nimi znaleziono liczne pozostałości lekcytów oraz innych naczyń,

z których wiele datowanych jest na okres wojen perskich. Pośród znalezisk natrafiono też na duże naczynie zawierające spalone szczątki ludzkie, uważane za pochówek jednego z ateńskich generałów poległych w bitwie. Mniej więcej pośrodku nasypu odkryto pozostałości stypy pogrzebowej, pośród których znajdowały się kości zwierząt i fragmenty porozbijanych naczyń. Obecnie nie ma najmniejszych wątpliwości, że Soros



Pantikapajon; Kurhan Carski (Królewski)

W. Machowski



Olbia; Kurhan Zeusa

W. Machowski

kryje w sobie prochy Greków poległych w bitwie na Równinie Maratońskiej.

Tumulus Platejczyków, położony w pobliskiej miejscowości Vrana, badany był przez Spirydona Marinatosa w roku 1956. Średnica nasypu wynosiła około 30–35 metrów, zaś zachowana wy-

sokość sięgała 3 metrów. W nasypie natrafiono na fragmenty naczyń glinianych, podobnych do tych z tumulusu Ateńczyków, które potwierdziły datowanie tumulusu Platejczyków na okres bitwy pod Maratonem. Pod nasypem odkryto 11 pochówków. Nad jednym z grobów znajdowała się stela z inskrypcją APXIA. Był to prosty grób jamowy, przykryty od góry dwoma kamiennymi płytami tworzącymi dach w formie namiotu. Bez wątpienia

Archiasz, pochowany w tym grobie, był wojownikiem, który poległ w bitwie z Persami. Pochówek wyposażony był w dwa gliniane naczynia: kotyle (rodzaj kubka) i niewielką miseczkę. Badania antropologiczne wykazały, że Archiasz miał około 40 lat. Pozostali zmarli pochowani pod nasypem mieli około 20–25 lat, z wyjątkiem jednego chłopca, który nie skończył jeszcze 10 lat. Złożono ich w prostych grobach jamowych, prawdopodobnie bez wyposażenia. Możliwym jest jednak, że dary grobowe zostały skradzione przez rabusiów, gdyż ślady ich działalności zostały zauważone w trakcie badań. Dwa pochówki były ciałopalne, w pierwszym z nich, prócz spalonych szczątków zmarłego, natrafiono na lekyt, w drugim przypadku pochówek był bez wyposażenia, ale z zachowanych szczątków udało się ustalić, że zmarłym był młody mężczyzna w wieku około 25 lat.

Najbardziej zaskakującym był pochówek dziecka, mającego około 10 lat. Zmarły pochowany był wewnątrz dużego glinianego naczynia. Badający tumulus grecki archeolog S. Marinatos uważał, że było to jedno z dzieci-szpiegów, które pomagały Miltiadesowi w trakcie bitwy. Na to, że brało ono udział w bitwie i że w jej trakcie poległo, wskazują według niego honory, z jakimi je pochowano razem z resztą platejskich wojowników.

Pozostałości potężnych nasypów ziemnych – kurhanów, są również charakterystyczne dla okolic wszystkich antycznych

miast północnych wybrzeży Morza Czarnego zakładanych tu licznie od połowy VII wieku p.n.e. przez greckich kolonistów. Kurhany te rozlokowane były przede wszystkim na szczytach wzniesień znajdujących się w pobliżu miast. Na niektórych nekropolach, jak na przykład w Fanagorii, usypane były w równoległych rzędach,

tworząc całe kurhanowe aleje. Nasypy były bardzo zróżnicowane pod względem wielkości i formy. Najmniejsze z nich ledwo wyrastały z ziemi, największe sięgały znacznie ponad 20 metrów zachowanej do naszych czasów wysokości.

Największa liczba kurhanów występuje w rejonie Cieśniny Kerceńskiej, a najbardziej rozległą i najbogatszą wśród nekropoli kurhanowych północnych wybrzeży Morza Czarnego

była bez wątpienia nekropola Pantikapajonu. Otaczała ona miasto z trzech stron: od północy, zachodu i południa. Kurhany sypane były tak na równinie, jak i na grzbietach górskich pasm, a czasami i na łagodnie opadających zboczach. Główna grupa nasypów rozciąga się od tzw. Góry Mitrydatesa ku zachodowi, w kierunku szerokiego stepu. W jej centralnej części uwagę zwraca ogromny Złoty Kurhan. Wysoki na 15–16 metrów, o obwodzie 265 metrów nasyp wzniesiony został z ziemi oraz różnej

wielkości odłamków skalnych. Z zewnątrz obłożony był potężnymi blokami wapiennymi, których ślady zachowały się po dzień dzisiejszy. Pod nasypem znajdowały się trzy komory grobowe, z których najciekawsza jest zlokalizowana w południowej części nasypu. Komora ta, jako jedyna na nekropoli Pantikapajonu, jest okrągła w planie, posiada średnicę 6,4 metra oraz wysokość 11 metrów. Prowadzi do niej poziomy

dromos (rodzaj korytarza) o długości 18 metrów i szerokości nieco ponad 2 metry. Ciekawą cechą architektoniczną Kurhanu Złotego jest to, że poziom podłogi komory grobowej znajdował się około 3 metrów poniżej poziomu podłogi dromosu. Komora, a częściowo także i dromos przykryte były sklepieniem pozornym wykonanym ze starannie obrobionych i dopasowanych do siebie płyt wapiennych. Niestety, Złoty Kurhan możemy



Ateny, Keramejkos; tzw. tumulus Eukoline

W. Machowski



Maraton; tumulus Ateńczyków

W. Machowski

datować na okres IV wieku p.n.e. jedynie na podstawie analogii architektonicznych, gdyż wszystkie trzy komory grobowe zostały obrabione, prawdopodobnie jeszcze w starożytności.

Jednym z największych i najbardziej imponujących kurhanów nekropoli Pantikapajonu jest bez wątpienia Kurhan Carski (Królewski), którego obwód mierzy 250 metrów, a wysokość ustalono na 17 metrów, choć pierwotnie musiała być znacznie większa. Nasyp kurhanu składa się z warstw gliny, trawy morskiej i ogromnych głazów kamiennych. Do leżącej prawie w centrum kurhanu komory prowadził *dromos* o długości 36 metrów, częściowo (na długości 20 m) przykryty sklepieniem schodkowym. Komora grobowa, wysoka na 8,73 metra, ma plan zbliżony do kwadratu o boku około 4,3 metra i – podobnie jak *dromos* – również przykryta jest sklepieniem pozornym. Niestety, podobnie jak Złoty Kurhan, także i Carski został zrabowany, zanim dotarli do niego archeolodzy.

Kurhany charakterystyczne są również dla założonej w pierwszej połowie VI wieku p.n.e. Olbii³ – jednego z najważniejszych miast północnych wybrzeży Morza Czarnego. Szczególny podziw budzą dwa z nich – tzw. Kurhan Zeusa oraz Kurhan Heuresibiosa i Arete.

Kurhan Zeusa wzniesiony został w północnej części tzw. Górnego Miasta. Jego nazwa pochodzi od błędnej interpretacji pierwszych archeologów, którzy uznali go za część kompleksu świątynnego poświęconego Zeusowi. Mimo iż w późniejszym okresie pomyłkę sprostowano, to nazwa pozostała. Kurhan Zeusa usypany został w drugiej połowie II wieku n.e. nad potężnym kamiennym grobowcem komorowym.

Nasyp kurhanu w przeszłości miał średnicę 37 metrów, zaś jego wysokość wynosiła 14,5 metra. Otoczony był niewysoką kamienną ścianą – *krepis* – częściowo zachowaną, o wysokości 1,68 metra, zbudowaną z dużych, starannie obrobionych kamiennych płyt, osadzonych na cokole i zwieńczonych gzymsem.

Drugi z wymienionych kurhanów – Kurhan Heuresibiosa i Arete – usytuowany był w pobliżu północnej bramy miasta. Średnica jego nasypu to 28 metrów, zaś wysokość 8 metrów. Datowany również na drugą połowę II wieku n.e., konstrukcyjnie zbliżony jest do opisanego powyżej Kurhanu Zeusa. Nazwa Kurhanu Heuresibiosa i Arete pochodzi od napisu zamieszczonego na kamiennej płycie, znalezionej w trakcie jego badań, w którym wymienione są właśnie te dwa imiona właścicieli. Niestety – podobnie jak i inne tego typu budowle, łatwe do zlokalizowania, kurhany olbijskie zostały obrabowane

jeszcze w starożytności, zaś części ich *krepis* zostały rozebrane w XVIII–XIX wieku.

Na zakończenie warto zaznaczyć, że także w trakcie polsko-ukraińskich badań na nekropoli w Koszarach odkryliśmy pozostałości nasypów kurhanowych⁴. Między innymi w 1998 roku pod niewielkim kurhanem natrafiliśmy na dwa groby niszowe, jeden osoby dorosłej, drugi dziecka. Nasyp kurhanu się nie zachował, jednak charakterystyczny rowek wokół grobów nie pozostawia wątpliwości co do istnienia w tym miejscu kurhanu. Również niewielki nasyp, badany w sezonie 2002, krył pod sobą dwa pochówki dziecięce oraz grób młodej, skrępowanej dziewczyny, prawdopodobnie opiekunki zmarłych dzieci. W innych przypadkach układ odsłanianych grobów także wskazywał, iż niegdyś nad nimi wznosiły się ziemne nasypy.

Dla starożytnych Greków miejsce pochówku było symbolem zarówno statusu społecznego zmarłego, jak i świadectwem czynów, których dokonał za życia. Tumulus (kurhan) był właśnie jednym z takich wyróżników. Bez wątpienia Homer, „wznosząc” potężne nasypy ziemne swym zmarłym bohaterom, wzorował się na zwyczajach i tradycji, jakie miały miejsce w otaczającym go świecie. Prowadzone w greckich tumulusach czy też północno-pontyjskich kurhanach badania dowiodły bliskiego ich związku z typem grobowca herosa opisanego przez Homera w *Iliadzie*. Wszystkie te nasypy ziemne są wspaniałym przykładem i symbolem greckiego zwyczaju upamiętniania zmarłych bohaterów poległych w bitwie czy też szczególnie zasłużonych dla danego miasta-państwa (*polis*) obywateli. Zwyczaju jakże dobrze znanego nam z okolic Krakowa...

Wojciech Machowski

¹ W artykule zastosowano dwa terminy dotyczące nasypów ziemnych. W przypadku nasypów znajdujących się na terenie Grecji stosuje się ogólnie przyjęty w literaturze termin „tumulusy”. Z tego samego powodu nasypy znajdujące się na nekropolach północnopontyjskich określa się nazwą „kurhany”.

² Zagadnieniom kurhanów poświęcona była praca doktorska autora pt. *Kurhany na nekropolach antycznych miast północnych wybrzeży Morza Czarnego*, obroniona w Instytucie Archeologii UJ w roku 2004; por. też W. Machowski, *The Kurgans of Olbia. Les Civilisations du Bassin Méditerranéen. Hommages à Joachim Šliwa*, Cracovie 2000, s. 271–279; W. Machowski, *Kurhany na nekropoli Pantikapajonu*, *Studia Archaeologica. Prace dedykowane Profesorowi Januszowi A. Ostrowskiemu w sześćdziesięciolecie urodzin*, Kraków 2001, s. 277–286; W. Machowski, *The Barrows of the Greek Necropolises from the Northern Black Sea Area*, „*Études et Travaux*” XX, Varsovie 2005, 109–119.

³ Por. w tym tomie s. 166–167

⁴ Por. w tym tomie s. 171–175



Maraton-Vrana, tumulus Platejczyków